

Orzoł, Stanisław

W 200 rocznicę urodzin Adama Mickiewicza : sesja naukowa w TNP

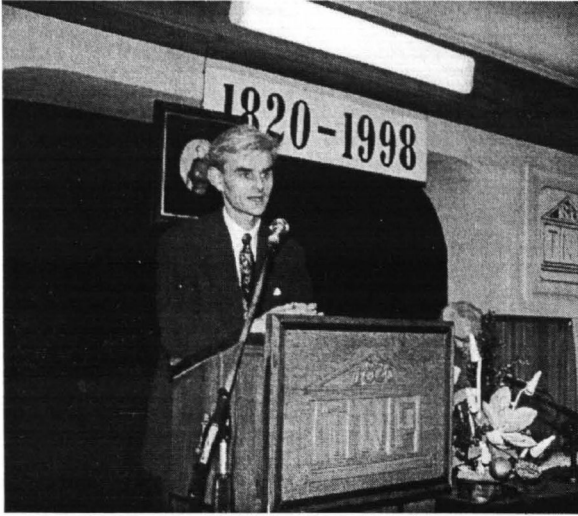
Notatki Płockie 43/4-177, 40-42

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W 200. ROCZNICĘ URODZIN ADAMA MICKIEWICZA



26 listopada 1998 r. - sala "Nowa" - przemawia dr Eligiusz Szymanis, zastępca dyrektora Instytutu Literatury Polskiej UW; obok siedzi dr Marian Chudzyński - wiceprezes TNP. Fot. W. Kowalski

W związku z przypadającą 24 grudnia 1998 r. 200. rocznicą urodzin Adama Mickiewicza - 26 listopada 1998 r. odbyła się w Towarzystwie Naukowym Płockim sesja naukowa: "My z Niego Wszyscy..."

W czasie sesji referaty wygłosili:

- dr Eligiusz Szymanis, zastępca dyrektora Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego - "Mickiewicz w świetle najnowszych badań",
- dr Krystyna Grochowska-Iwańska, członek TNP - "Adam Mickiewicz w Rosji",
- mgr Danuta Rychlewska, przewodnicząca Sekcji Literatury i Kultury Języka TNP - "Utworki Mickiewicza niewyczerpanym źródłem dla teatrów i recytatorów".

W czasie dyskusji zostało złożone opracowanie dr. inż. Zbigniewa Kruszewskiego, członka Zarządu TNP - "Mickiewicz pedagog".

Po dyskusji uczestnicy sesji zwiedzili w sali wystawowej Działu Zbiorów Specjalnych specjalną ekspozycję książek i fotogramów zatytułowaną "My z Niego wszyscy". Po wystawie oprowadzali: mgr Wanda Kaczanowska - dyrektor Biblioteki im. Zielińskich TNP, która omówiła bogaty zbiór książek znajdujący się w tej bibliotece oraz w poszczególnych gablotach dzieła naszego Wieszczka, w tym pierwodruki i autograf Adama Mickiewicza. Mgr Wiesław Kowalski - dyrektor Biura TNP, autor wystawy fotograficznej - "Szlakiem Adama Mickiewicza (1798-1855) po Kresach Wschodnich", podzielił się swoimi wrażeniami z podróży śladami autora "Pana Tadeusza" po Białorusi, Litwie, do Rygi i Sankt Petersburga. Na wystawie zgromadzono ponad 70 kolorowych fotogramów (30cm x 40cm) w tym z okolic Zasosia, Nowogródka, Świtezi, Wilna, Kowna, Bolciennik, Bieniakoni i Petersburga. Do wrażeń Kowalskiego do-

łączył się swoimi wspomnieniami z pobytu na wycieczce po Kresach Wschodnich dr Marian Chudzyński - wiceprezes TNP.

Poniżej przedstawiamy refleksje mgr. Stanisława Orzola na temat sesji mickiewiczowskiej, jaka odbyła się w TNP.

"MY Z NIEGO WSZYSCY". TNP W HOŁDZIE MICKIEWICZOWI

Niebywałą ucztę intelektualno-literacką zgotowało płockim entuzjastom poezji Adama Mickiewicza Towarzystwo Naukowe Płockie 26 listopada 1998 r. (rocznica śmierci poety) z okazji 200. rocznicy urodzin naszego romantycznego wieszczka. "W całym kraju organizowane są sesje naukowe, odczyty i spotkania ku czci największego Wieszczka w 200. rocznicę Jego urodzin - stwierdził dr Marian Chudzyński, otwierając tę okolicznościową uroczystą sesję - i sądzę, że TNP, posiadające w zbiorach swej Biblioteki im. Zielińskich dwa pierwsze wydania dzieł Mickiewicza - "Pana Tadeusza" z 1834 r. i "Konrada Wallenroda" z 1828 r. - jest szczególnie upoważnione dla uczczenia Mickiewiczowskiej rocznicy.

Dalsze relacje wiceprezesa TNP dr. M. Chudzyńskiego konkretyzowały się głównie wokół patriotycznej działalności Wielkiego Poety i Polaka w ostatnim okresie jego życia - na terenie Turcji, w nawiązaniu do przypadającej w tym dniu 143 rocznicy śmierci.

Wielowątkowe refleksje na temat twórczości i działalności Mickiewicza wywołane zostały wystąpieniem młodego naukowca - dr. Eligiusza Szymanisa, zastępcy dyrektora Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego - prezentującego rolę, znaczenie i dorobek twórcy Mickiewicza w płaszczyznach: narodowej, patriotycznej, historycznej, autorskiej a głównie filozoficznej, wypuklając specyficzny uniwersalizm wielkiego Polaka na tle różnicujących się postaw jednostek i społeczeństw wobec dążeń narodowo-wyzwoleńczych.

Okazuje się, że ten żarliwy prometeizm naszego wieszczka nie wszędzie był przyjmowany ze zrozumieniem i aprobatą. Ówczesny układ polityczny na mapach Europy traktowany był przez większość jako porządek i trwałość, wynikające z normalnego pochodzenia historii. Nawet generałowie Napoleona Bonapartego powstanie Królestwa Polskiego traktowali jako normalne ogniwo w trwałym łańcuchu przemian narodowościowych. Dziś, z perspektywy prawie dwustu lat, nie każdy Polak jest w stanie zrozumieć przeciwstawne dążenia i działania naszych przodków na tle narodowowyzwoleńczych pasji garstki polskich romantyków. Pieśń Felińskiego "Boże, cara chrań!", redykowna Aleksandrowi I w 1816 r., nie była wyjątkiem w wyznaniach Polaków. Nawet współpraca z zaborcą różnie była rozumiana w

poszczególnych regionach zniewolonego narodu.

Niezależnie od polemicznej sfery politycznej w twórczości i działalności A. Mickiewicza ludzi XIX w. nasz Wieszcz Narodowy już od pierwszego okresu swej twórczości niezwykle silnie oddziaływał i aktualnie oddziałuje na psychikę, kulturę i szlachetne postawy wszystkich pokoleń Polaków. Słowa Zygmunta Krasieńskiego: "My z Niego wszyscy" - są tego dobitnym i niekwestionowanym dowodem.

W bardzo złożony świat tajemnic pobytu A. Mickiewicza w carskiej Rosji wprowadziła zgromadzonych słuchaczy dr Krystyna Grochowska-Iwańska, członek TNP. Niczym zawodowy przewodnik śladami naszego wieszca krążyła skrupulatnie po ogromnych obszarach tego zaborczego kraju, misternie odsłaniając sprawy, zdarzenia i kontakty związane z pięcioletnim pobytom A. Mickiewicza w Rosji. Warunki życia, podróże, kontakty towarzyskie, spotkania z ludźmi pióra i innymi intelektualistami, okoliczności poznania Aleksandra Puszkina i innych wybitnych ludzi, rodzaje twórczości, dojrzwienie salonowe i przygotowywanie się do wyjazdu na Zachód, miłostki, podziw dla Marii Szymanowskiej i jej córek (jedna z nich - Celina - po latach została poślubiona przez Adama) - oto tylko niektóre szczegóły precyzyjnie przedstawione przez prelegentkę. Niby rodziny w cieście znalazły się też w opowieściach chwile euforii, wywołane szampanem i wdziękami kobiet. Jednakże duży akcent padł na utrwalającą się coraz bardziej przyjaźń poety z mieszkańcami Moskwy, Petersburga i innych miast, której źródłem stawała się systematycznie wzrastająca wielkość, uznanie i szacunek dla młodego poety polskiego. Zarówno w formie ustnej, jak i pisemnie wyrażano szacunek dla polskiego romantyka. Spośród wielu wypowiedzi, życzliwie skierowanych pod adresem A. Mickiewicza, chyba najbardziej charakterystyczne dla człowieczeństwa i osobowości A. Mickiewicza były słowa zapisane przez księdza Piotra Wiązińskiego: "Był bardzo uczony, wnosił wiele ożywienia w rozmowę, w obejściu był wyszukanej grzeczności. Zachowywał się naturalnie, to jest szlachetnie i rozumnie /.../ nie robił z siebie ofiary politycznej, nie było w nim nawet śladu wyniosłości /.../ Umiał się wszędzie znaleźć - i w gabinecie uczonego profesora, i w salonie wykształconej damy, i przy stole wesołej drużyny".

Temat wielkości naszego wieszca, tym razem w dziedzinie twórczości dramatycznej, z wielkim pietyzmem podjęła mgr Danuta Rychlewska, przewodnicząca Sekcji Literatury i Kultury Języka TNP. Genetę dramaturgii Wielkiego Adama podjęła od jego młodzieńczych "Ballad i romansów", głównie "Romantyczności", ustawiając ten początkowy rodzaj literacki poety w wysokiej hierarchii dotychczasowego dorobku dramatycznego (średniowiecze, odrodzenie, a głównie - oświecenie). Sam kunszt "sceny narodowej" dramatów Mickiewicza uzmysłowiony został głównie na przykładzie "Dziadów" cz. III. Wielkość A. Mickiewicza, jako autora dramatów romantycznych, przekroczyła granice Polski. Wielu krytyków literackich, poetów i pisarzy uznało światową renomę naszego Wieszca. Spośród kilku stwierdzeń, prezentowanych ze szczególną satysfakcją



9 listopada 1998 r. - sala wystawowa Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki im. Zielińskich TNP, otwarcie wystawy: "My z Niego wszyscy" - od lewej: mgr Wiesław Kowalski, autor fotografów - "Szlakiem Adama Mickiewicza po Kresach Wschodnich", Witold Mierzyński - aktor Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego, dr inż. Jakub Chojnacki - prezes TNP

przez mgr D. Rychlewską, przytaczam jedną, Georges'a Sanda: "Szczególnie wstrząsające wrażenie wywierają w "Dziadach" opisy narodowego męczeństwa. Ani Byron, ani Goethe, ani Dante nie mogli by ich nakreślić. Może i sam Mickiewicz miał w życiu swoim jedną tylko chwilę tak nadnaturalnego natchnienia. Prześladowanie, cierpienie i wygnanie rozwinęły w nim siły nieznanne mu przedtem. Od czasu proroków Syjonu, od czasów Iez i Jęków, żaden głos nie wznosił się z taką siłą, żeby opiewać przedmiot tak olbrzymi, jakim jest kłeska narodu".

Poza priorytetowymi aktami wielkości pióra, działań, idei, zagościła też przesympatyczna nuta rodzajów miłości, pielęgnowana przez ludzkość od czasów najdawniejszych.

Jej materialnym zwiastunem stała się wystawa fotograficzna "Szlakiem Adama Mickiewicza (1798-1855) po Kresach Wschodnich" niezmordowanego entuzjasty kresow i Adama Mickiewicza - Wiesława Kowalskiego, członka TNP, ilustrująca m.in. miejsca spotkań młodego Adama z ukochaną Marylą.

Nieokielzana wyobraźnia zwiedzających przy tym obrazie potężnie i wyzwala namiętne pytania o miłość tych dwojga - Jak 20-letniego Adama i o rok starszej Maryli o zniewalających, rozmarzonych i tajemniczych oczach. A jak wyglądały spotkania Adama z doświadczoną już... panią Marią Putkamer? Niestety, dotychczas panował tu niedosyt. Sam dr Eligiusz Szymanisa, doświadczony w doznaniach życiowych (żonaty, dzieciaty) bronił zawzięcie tezy, że to była tylko miłość romantyczna, bez zbliżeń fizycznych. Jednakże taka interpretacja nie przypadła do gustu, nawet w części "towarzyskiej". Sam mecenas Jerzy Kejna próbował opo-

nować przy tej interpretacji. Zapowiedział swój odczyt o kobietach w życiu Adama Mickiewicza. Na zakończenie tej kwestii warto przypomnieć słowa F.H. Malewskiego, powiernika sekretów Adama, w kilka miesięcy po ślubie Maryli z Wawrzyńcem Putkammerm powiedział: "Adam opowiadał mi swoje z Marią przygody. Słuchałem z rozrzewnieniem i ze złością. To jest miłość prawdziwa. Dusze dwie były dla siebie przeznaczone

i od dzieciństwa kształciły się jedna do drugiej. Pierwsze spotkanie się łączy obiedwie na zawsze, w obu roznieca płomień mocny, pałący. Potąd działało przyrodzenie, odkąd ludzkie przewidzenia działają i szczęście, które gdzieś było zgotowane, idzie na dno".

Stanisław Orzół

ANDRZEJ KANSY

PIERWSZE WYDANIA DZIEŁ ADAMA MICKIEWICZA W ZBIORACH TNP

W ogólnopolskie uroczystości związane z dwusetną rocznicą urodzin Adama Mickiewicza wpisało się też Towarzystwo Naukowe Płockie organizując wystawę pt. "My z Niego wszyscy...". Złożyły się na nią książki ze zbiorów Biblioteki im. Zielińskich TNP.

Pośród wielu niezwykle cennych książek na ekspozycji znalazło się kilka pierwszych wydań. Na szczególną uwagę zasługuje petersburskie wydanie *Konrada Wallenroda* z 1828 roku opatrzone własnoręcznym wpisem Adama Mickiewicza:

Kochanemu Ludwikowi Bematawiczowi na pamiątkę ofiaruje Adam Mickiewicz. St. Petersburg 1828. Mies. List. 2.

Adresat tej dedykacji był synem Antoniego Bernatowicza, znajdującego Mickiewicza jeszcze ze szkoły nowogródzkiej i będącego prawdopodobnie guwernerem poety¹.

Książka o wymiarach 20 x 13 cm ukazała się drukiem w oficynie Karola Kraya - który wydał też petersburską edycję *Poezji* z 1829 roku - i zawiera 3 litografie według rysunków Wincentego Smokowskiego.

Na cenzora wybrał Mickiewicz Bazylego Anastasiewicza, który był znajomym filomaty Franciszka Malewskiego. Cenzor ten należał do warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i miał opinię człowieka łagodnego. Tak było istotnie. Z całego utworu skreślił jedynie wiersz:

Tyś niewolnik, jedyna broń niewolnika jest zdrada².
W związku z tym został wkrótce zdymisjonowany przez senatora Nowosilcowa, który w raporcie do cara Mikołaja pisał:



Sala wystawowa Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki im. Zielińskich TNP. Fragment ekspozycji: fotografie Wiesława Kowalskiego, w gablotach pierwodruki dzieł Adama Mickiewicza ze zbiorów Biblioteki TNP. Fot. W. Kowalski